

W kawiarniach tłok i gwar zza szyb  
Znajome drzwi, nie stoisz w nich  
Przemykam gdzieś, wśród wejść i wyjść  
Neonów szept pulsuje nim

I choć tyle tu miejsc i taki w nich zgiełk  
W tym mieście tak bez ciebie pusto jest

Wysiadam gdzieś, nieważne gdzie  
Na żadnej z map nie znajdę, wiem  
Naszych miejsc i wspólnych chwil  
Neonów krzyk pulsuje nim

I choć tyle tu miejsc i taki w nich zgiełk  
W tym mieście tak bez ciebie pusto jest

I choć tyle tu miejsc i taki w nich zgiełk  
W tym mieście tak bez ciebie pusto jest

I choć tyle tu miejsc i taki tu zgiełk  
W tym mieście tak bez ciebie pusto jest